

Bp Kazimierz Ryczan

List pasterski na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego

Ukochani Diecezjanie: Kapłani, Alumni, Siostry Zakonne,
Rodzice, Młodzieży, Dzieci, Osoby w podeszłym wieku.

Papież Benedykt XVI w Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego ogłosił początek Roku Kapłańskiego. Zwrócił się do całego Kościoła, by swoje rozważania, troskę i miłość skierowali w tym roku ku kapłaństwu.

Kapłaństwo nie jest tematem abstrakcyjnym, wymyślonym na teraz, nie jest tematem zastępczym. Kapłaństwo wdrukowane jest w Jezusową Ewangelię. Po kartach Nowego Testamentu przechadzają się apostołowie, przyszli kapłani. Jezus powołał ich, by z Nim pozostawali. Przez trzy lata formował ich umysły i serca. Wzbudzał w nich wiarę. Potem w Wielki Czwartek zgromadzonym przy stole apostołom przekazał Swoje kapłaństwo słowami: „*To czyńcie na Moją pamiątkę*”. Po zmartwychwstaniu ukazywał się uczniom, rozpałał ich serca, budził w nich nadzieję, ugruntowywał wiarę. Przed wniebowstąpieniem zwrócił się do nich: „*Weźmijcie Ducha Świętego, którym grzechy odpuszcicie, są im odpuszczone, którym zatrzymacie, są im zatrzymane*”. Swoich apostołów posłał, aby nauczali wszystkie narody i udzielali chrztu. Na cały świat ich posłał.

Co im dał na drogę? Może środki materialne? Może tytuły książęce? Może formacje zbrojne? Nie! Dał im Ducha Świętego, dał im przykazanie miłości, dał im swoje słowo, dał im swoją obecność. Dał im Siebie.

Czy poprzestał na tym i odszedł? Nie. Chrystus jest! On jest zmartwychwstały. On żyje. On jest żywą głową Kościoła. On przez wszystkie wieki, do dziś wzbudza w sercach młodych ludzi pragnienie służenia Jemu w kapłaństwie. Nadal powołuje kapłanów z waszych rodzin, spośród waszych synów, spośród braci i sióstr.

A owi młodzi mężczyźni? Pozostawiają rodziny i idą za wezwaniem. Tak idą przez dwa tysiące lat. Idą w nieznaną, bo to Jezus woła. Idą z wiarą, by głosić Jezusa, by służyć innym wierzącym.

- Na drodze swojej spotykają przyjaciół i wrogów. Nie cofają się, bo mocniejsze jest polecenie „*Idźcie*”.

- Trudna i niebezpieczna jest Afryka, Azja, Ameryka Południowa. Oni idą, bo mocniejsze jest Jezusowe *Idźcie*”.

- Urządzają pogrzeby, oplakują zabitych misjonarzy, przyjaciół, ale idą, bo to jest Jezusowe posłanie: *Idźcie*”.

Proszę dziś kapłanów, siostry zakonne, ojców, matki, młodzież i dzieci, włączyć się w dziękczynienie za ten wspaniały dar kapłaństwa, za naszych kapłanów. Nie pytajmy się, dlaczego powołany został ten a nie tamten. Odrzućmy utyskiwanie na słabości ludzkie. Skłóńmy głowę przed tajemnicą powołania i prośmy, by powołani byli wiernymi sługami.

1. Jezus posyła kapłanów: „*idźcie*” i bądźcie sługami słowa.

„*Idźcie*” z Moim słowem do świata pełnego słów. Tyle słów w gazetach, tyle słów w audycjach radiowych, tyle słów padających w telewizji. Te słowa poparte są dobrą

muzyką. Te słowa poparte są obrazem telewizyjnym. To są słowa, które dają się lubić. Ja was posyłam z Moim słowem do rozgadanego i rozbawionego świata. Posyłam was z Moim słowem także tam, gdzie wyśmiewają Moje słowo, - tam gdzie Mnie lekceważą. Posyłam was także do tych, którzy mają uszy, ale nie słyszą, mają oczy, ale nie widzą. Jedno wam obiecuję: za tym słowem jestem Ja sam.

- Idąc z tym słowem, idziecie ze Mną.
 - Przepowiadając to słowo, przepowiadacie Mnie.
 - Troszcząc się o to słowo, troszczycie się o Mnie.
 - Zaniedbując słowo, zaniedbujecie Mnie.
 - Te słowa nie są gładkie. Nie wszyscy będą zadowoleni.
 - Odrzucają przykazania – głoście przykazania.
 - Odrzucają Kościół – głoście o Kościele.
 - Odrzucają krzyż – głoście miłosierdzie krzyża.
- Prośmy o kapłańską wierność słowu Bożemu.

2. Jezus posyła kapłanów: „Idźcie” do ludzi z ołtarzem.

Apostołowie ustawili ołtarz w centrum swojego życia. Pragnę, byście ustawili ołtarz w centrum waszych miast, miasteczek i wsi. Posyłam was, abyście umieścili stół ołtarzowy w centrum życia dzieci, młodzieży i małżeństw, w centrum szpitali. Boicie się może, że jest za dużo stołów: stoły polityków, stoły biznesmenów, stoły naukowców, stoły koleżeńskie? Idźcie do nich ze stołem ołtarzowym. Takiego stołu im nikt nie proponuje. To nic, że pobudowano ołtarze dla pieniądza, dla rozrywki, dla nałogów. Idźcie do wszystkich z Moim ołtarzem, z moimi sakramentami. Tylko one mogą przemienić świat. Tylko one mogą zbawić człowieka. Otoczmy ołtarz, przy którym stoi kapłan i prośmy o wierność ołtarzowi.

3. Jezus posyła powołanych: „Idźcie” i bądźcie pasterzami.

Posyła młodych i starszych. Wiek nie jest najważniejszy. Ważna jest mądrość Chrystusowa. Posyłam was do wszystkich bez wyjątku, jako pasterzy mądrych Ewangelią. Posyłam was, byście wskazywali drogę wiodącą do życia. Tyle ścieżek wiodących ku śmierci. Tyle ścieżek wiodących do degradacji. Tyle dróg bez wyjścia. Ja was posyłam, byście wskazywali drogę wiodącą do życia.

„Idźcie” z misją w pierwszym rzędzie do Polaków. To nasza Ojczyzna. To nasze narodowe dziedzictwo. To nasze zadanie. Obecność kapłana w sprawach społecznych i narodowych jest pasterskim obowiązkiem. Jest powinnością wobec ojczyzny. Synowie Polski głoszący słowo Boże, sprawujący sakramenty i ukazujący drogę zbawienia poprzez dekalog są błogosławieństwem dla Polski. Są ratunkiem dla Polski. Są obrońcami Polski przed tymi, którzy chcą ją oddać w niczyje, niechrześcijańskie ręce.

„Idźcie”. Nie bójcie się fałszywych oskarżeń o uprawianie polityki. Nie bójcie się teczek zakładanych przez wrogów. Bójcie się zdrady Ojczyzny i Kościoła. Gdy należy mówić i wołać, milczenie będzie zdradą. Nie zapominajcie, że żadna formacja polityczna, ani prawicowa, ani lewicowa, nie ma wyłącznego prawa do Polski, chociażby powoływała się na demokrację. Prawo do Polski mają Polacy, do których jesteście posłani. Nie załamujcie się stanem manipulowanej polskiej demokracji, gdzie zdecydowana mniejszość niewierzących i liberałów ustanawia laickie prawa. Tylko Pan jest

wieczny a Jego Kościół nie przeminie. Módlmy się, by nasi kapłani byli pasterzami wiernymi Kościołowi i Ojczyźnie.

4. Jezus mówi powołanym: „*Idźcie*” pod krzyż.

Powiedział przecież: „*Kto chce iść za mną, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje*”. Wszyscy mają swoje krzyże. Pod krzyżem spotkacie dzieci, młodzież, małżonków, bezrobotnych, emerytów. Stójcie ze swoim krzyżem razem z wierzącymi. Poproście cierpiącego Hioba, by udzielił wam lekcji cierpienia. Poproście Szymona Cyrenejczyka. On dosłownie niósł krzyż Jezusa. Bez Jezusa, krzyż jest nie do zniesienia. Z Jezusem krzyż nabiera jego mocy.

Wspomnę skargę starszego kapłana, który mówił: tak bardzo mnie boli to, że moi uczniowie poszli na współpracę z ateistami i zwalczają religię. Mówiłem im, że każdy człowiek jest godzien szacunku bez względu na poglądy. To jest krzyż... Tak mi przykro, gdy patrzę na rozpadające się małżeństwa moich parafian. Taką wielką mieli miłość, którą błogosławiłem. Zniszczyli ją. To jest krzyż...

Podejźmy pod krzyż. Stoi tam nasz przewodnik we wierze, kapłan Jan Paweł II. Kochamy go. Taki był sławny, tak znany na całym świecie: uczony, profesor, kardynał, sportowiec, zdobywca gór. Tymczasem:

- Przeszywa go kula zamachowca - krzyż cierpienia.
- Osiem operacji w klinice - krzyż Chrystusowy niesiony z modlitwą na ustach.
- On sportowiec - nie może zrobić jednego kroku.
- On aktor - nie może wypowiedzieć jednego słowa.
- On kochający ludzi - tuż przed śmiercią nie ma sił pobłogosławić oczekujących go na placu przyjaciół Chrystusa. Umiera na oczach świata z krzyżem Jezusa.

Kochani Bracia Kapłani. Kochani Diecezjanie. Na progu Roku Kapłańskiego przyjmijcie moją medytację nad posłannictwem kapłana. Pokochałem Jezusa i pokochałem kapłaństwo. Pokochałem też kapłanów. Synu Boży, za wstawiennictwem Twej Matki spraw, byśmy byli wierni posłannictwu. Prośmy gorąco: powołaj, Nauczycielu, i poślij do naszych parafii nowych kapłanów. Niech głoszą chwałę Twojego Imienia. Amen.

Niech wszystkich w tym roku medytujących dar Chrystusowego kapłaństwa błogosławi Miłosierna Trójca Święta + Bóg Ojciec i + Syn Boży i +Duch Święty. Amen.

† *Kazimierz Ryczan*
Biskup Kielecki

Kielce, w Uroczystość Narodzenia św. Jana Czciela 2009 r.